

Tajemnice Drogi

1. Do Egiptu



Fot. 1. Mozaika z Kairu

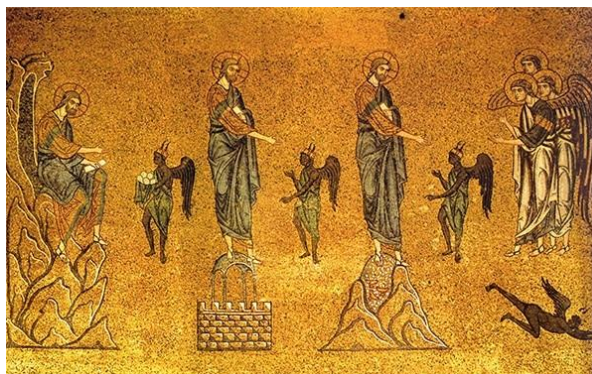
Mt 2, 13–15

Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego.

Egipt to kolebka chrześcijaństwa, które zostało tam zaniezione przez jednego z Ewangelistów – św. Marka. Według legendy w Kairze znajduje się grota, w której Święta Rodzina odpoczywała po trudach podróży.

W tej tajemnicy rozważamy te sytuacje, w których nie mamy wpływu na to, co się z nami dzieje. Zostajemy porwani przez bieg wydarzeń, które unoszą nas jak rwąca rzeka wraz ze swoim nurtem na dalekie i nieznane wody. Poczujmy się wówczas bezpiecznie jak maleńki Jezus w ramionach Maryi. Rozejrzyjmy się uważnie dookoła i być może uda nam się dostrzec przed nami uważnego i życzliwego opiekuna, jakim był św. Józef.

2. Na pustynię kuszenia



Fot. 2. „Kuszenie Chrystusa”, mozaika, XII w., bazylika San Marco, Wenecja

4. Do Jerozolimy



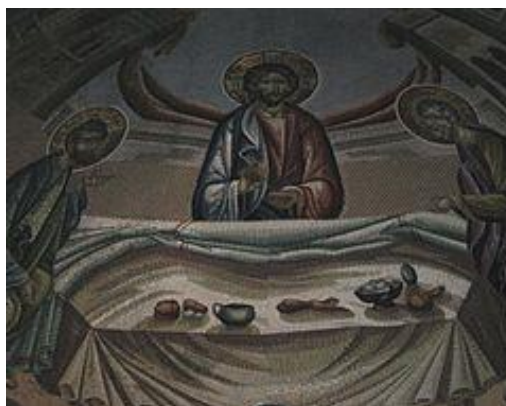
Fot. 4. Wyk. Łaciński Patriarchat Jerozolimy

Mt 16, 21–23

Odtąd zaczął Jezus wskazywać swoim uczniom na to, że musi iść do Jerozolimy i wiele cierpieć od starszych i arcykapłanów, i uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie». Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo myślisz nie na sposób Boży, lecz na ludzki».

Przemierzamy na co dzień różne drogi, różne odległości, czasem całkiem spore: pieszo, na rowerze, samochodem... Niektórzy przemierzają tysiące kilometrów podróżując samolotem: zwiedzając egzotyczne kraje lub służbowo. Czasem niepotrzebnie. Bywa, że mamy wrażenie, że przemieszczamy się po okręgu wciąż wracając w to samo miejsce, jakby bez sensu. Tajemnica podróży Jezusa do Jerozolimy pokazuje cel każdej naszej najważniejszej drogi, która ostatecznie prowadzi nas nieubłaganie do śmierci. Rozważmy zatem czy tak jak Jezusa prowadzi nas ona również do Zmartwychwstania?

5. Do Emaus



Fot. 5. Mozaika w katedrze w Cluj-Napoca

Łk 24, 13–16

Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.

Czasem, przemierzając drogi naszego życia, prowadzimy ze sobą różnego rodzaju rozmowy. Niestety często nasi rozmówcy posiadają porównywalną z naszą wiedzę i utwierdzają nas tylko w naszych wątpieniach i niedowierzaniach. Ta tajemnica jest zaproszeniem do rozpoznania w towarzyszących nam w rozmowach osobach tych, którzy zadają mądre pytania, które nie zawsze są dla nas wygodne. Tajemnica drogi do Emaus jest zaproszeniem do szerszego otworzenia oczu, aby zobaczyć i poznać więcej niż to, co widoczne na pierwszy rzut oka.

Opracowała: *Berenika Seryczyńska*